

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 137

Wydawnictwo i Redakcja „Kuriera Czeszochowskiego”
Czeszochowa, Adolf Hitler Allee 12. Tel. 22-45 i 23-0
Konto pocztowo-szkowe Warszawa 624
Dla ogłoszeń obowiązuje cennik Nr. 1.

Czeszochowa, niedziela 11 czerwca 1944 r.

Wychodzi co tydzień. Abonament miesięczny wynosi zł. 4.— (prócz tego portu 72 gr.)
Zamówienia przyjmowane są przez pocztę
Urzędy Pocztowe w Gen. Gb.

Rok VI.

Zacięte boje na froncie inwazyjnym

Oczyszczenie Chin północnych z oddziałów komunistycznych

BERLIN, 10 czerwca. — Agencja „Telepress” dowiaduje się następujących szczegółów z frontu inwazyjnego:

Wszystkie raporty, nadechodzące z frontu inwazyjnego, pozwalają wnioskować, że toczą się tam niezwykle zacięte i uporczywe walki.

Anglo-Amerykanie znajdują się o tyle w korzystniejszej sytuacji, że mogą znacznymi siłami lotniczą nieustannie przyłączać się do bitwy, szalejącej na szerokim froncie, równocześnie zaś silne grupy bojowe czteromotorowych bombowców dokonują ataków na rejon koncentracyjne wojsk niemieckich. Mimo tego masowe akcje lotnictwa alianckiego nie były w stanie przeskodzić w doprowadzeniu na pole walki zmotoryzowanych formacji niemieckich i oddziałów czołgów. Wskutek tego poważnie wzmocniono siłę oporu niemieckich linii obronnych.

Niespodziewanemu wkroczeniu do walki niemieckich formacji pancernych należy również przypisać, że w dniu 8 czerwca szybkimi energicznymi naderzaniami zdołano zniszczyć kilka brytyjskich i amerykańskich grup bojowych, które wyładowały z powietrza poza liniami niemieckimi, zanim jeszcze zdolały się połączyć i zaatakować pozafrontowe niemieckie linie łączności.

Dalsze ciężkie straty ponieśli alianci wskutek zniwanych ataków niemieckich samolotów myśliwskich oraz wypadów lekkich jednostek niemieckiej floty wojennej na skoncentrowane okręty i konwoje okrę-

towne w zatoce Sekwany oraz na obszarze morskim pomiędzy południowym wybrzeżem angielskim a francuskimi wodami przybrzeżnymi.

Flota inwazyjna w toku tych ataków straciła w ciągu nocy na 6 czerwca i w dniu 8 czerwca oprócz dwóch krążowników i kilku kontrtorpedowców, ponad wszelką wątpliwość 53 wyładowane do ostatniego miejsca transportowce wojsk i statki desantowe, wypełnione materiałem wojennym. — Statki te zatopiono wszystkie bez wyjątku torpedami lub celnymi bombami. Liczne inne okręty odniosły tak ciężkie uszkodzenia, że ich zniszczenie można uważać za

pewne, jakkolwiek nie zostało zaobserwowane.

Straty w okrętach w pierwszych dwóch dniach inwazji należy uważać także za bardzo poważne. Według ostrożnych obliczeń flota inwazyjna straciła dotychczas najmniej 200.000 ton tonażu. Proporcjonalnie wysokie były także straty w załogach i materiale.

O walkach z dnia 9 czerwca nie nadeszły jeszcze dotychczas żadne raporty. Można się było na razie tylko dowiedzieć, że niemiecka operacja wypadowa w rejonie ujścia Orne czyni pomyślne postępy.

Taktyka alianców nie przyniosła żadnej niespodzianki

BERLIN, 10 czerwca. — „Niemiecka maszynowa antywizyjna zaczyna pracować w pełnych rozmiarach” — stwierdza korespondent wojskowy Niemieckiego Biura Informacyjnego w komentarzu do walk na wybrzeżu północno-francuskim.

Dalej pisze on, że można już teraz stwierdzić pierwsze skutki niemieckich przeciwoperacji, skierowanych na punkty ciężkości lądowania alianców. Straty alianckich wojsk inwazyjnych przekraczają wszelkie przewidywania. W międzyczasie także pozostałe odcinki niemieckiej obrony nadbrzeżnej nad Atlantykiem postawiono w stan pogotowia alarmowego. Taktyka, za-

stosowana przez alianców, nie przyniosła dotychczas żadnej niespodzianki. Przebieg walk upoważnia do stwierdzenia, że współpraca wszystkich rodzajów wojsk niemieckich funkcjonuje bez zarzutu. Liczne raporty na przedpolu wybrzeża spełniają swoje zadanie na równi z wielkimi fortyfikacjami obronnymi. Cały obszar morski od Zatoki Biskajskiej i Kanalu La Manche znajduje się pod stałą kontrolą niemieckich jednostek floty wojennej i lotnictwa. Okoliczność ta uniemożliwia jakiegokolwiek momentu zaszczerca, nawet w razie ewentualnych dalszych akcyj lądowania.

Do dnia 8-go czerwca, według ostrożnych obliczeń, generał Eisenhower wysłał do walki załadowo około 1/10 sił, pozostających w jego dyspozycji. Można z tego wywnioskować, że wkrótce należy się liczyć z rozszerzeniem operacji inwazyjnych.

W Głównej Kwaterze niemieckiego frontu antywizyjnego śledzi się wszystkie wydarzenia z najwyższą uwagą. Z minuty na minutę napływają raporty nieprzerwa-

nych akcyj wywiadowczych na morzu i w powietrzu. Według tych raportów w bazach inwazyjnych na południowym wybrzeżu Anglii panuje wielki ruch. Także w portach, położonych dalej na północ, na zachodnim wybrzeżu Anglii stwierdzono koncentracje okrętów. Jakikolwiek zmiany dotychczasowych dyspozycji niemieckich nie były konieczne.

Wobec części sił, jakimi alianci rozpoczęli inwazję, ze strony niemieckiej użyto również dotychczas tylko części swych sił. — Z ósmiu krajów europejskich, na ogólną liczbę 9 krajów, posiadających t. zw. wybrzeże inwazyjne, nie nadeszły dotychczas żadne wiadomości o oznakach jakiegokolwiek akcyj lądowania. Z tego powodu niemiecka maszynowa antywizyjna mogła się skoncentrować w obecnej chwili na rejonie wybrzeża, długości około 50 km.

Natomiast na pozostałej reszcie całego północnego i zachodniego wybrzeża Francji, t. j. na przestrzeni około 1.000 km, nie przesła dotychczas konieczność podjęcia przez Niemców żadnych operacji.

Bitwa pancerna w rejonie Bayeux

Bezskuteczne kontrataki bolszewickie na odcinku Jass

Z GŁÓWNEJ KWATERY FÜHRERA, 10 czerwca. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 9 czerwca:

Na wybrzeżu Normandii przeciwnikowi udało się, jakkolwiek wśród wysokich strat, poniesionych wskutek ataków niemieckich jednostek marynarki wojennej i lotnictwa, wzmocnić swój przyczółek desantowy. Na wschód od rzeki Orne nasz przeciwnak zyskał dalej na terenie. Z przyczółka desantowego na zachód od Orne, nieprzyjacielskie siły pancerna, w manewrze okrążającym, zaatakowały Bayeux i posunęły się dalej na zachód oraz południowy zachód. Powstrzymano je w odległości około 10 km na zachód od tego miasta. Nasze czołowe oddziały pancerna, które przystąpiły do przeciwnaku z rejonu Caen, toczą obecnie gwałtowne walki na południowy wschód od Bayeux.

Z pozostałego frontu nie zaraportowano o żadnych szczególnych działaniach bojowych.

Podczas skutecznego odparcia akcji band nieprzyjacielskich na położoną nad wybrzeżem dalmatyjskim wyspę Brač wyróżnił się szczególnie batalion wschodniomarynarski-bawarskiej dywizji strzelców, pod dowództwem kapitana Theomera.

Wzięto do niewoli podpułkownika brytyjskiego, Toma Churchilla, komendanta wyspy Lissa.

Na Wschodzie powtarzane także wczoraj przez bolszewików przeciwnaki na północny zachód od Jass pozostały bez skutku.

Na północny zachód od Tarnopolu doszło do lokalnych walk. Nasi grenadierzy pancerni zniszczyli tam batalion sowiecki oraz pułk przeciwpancerny.

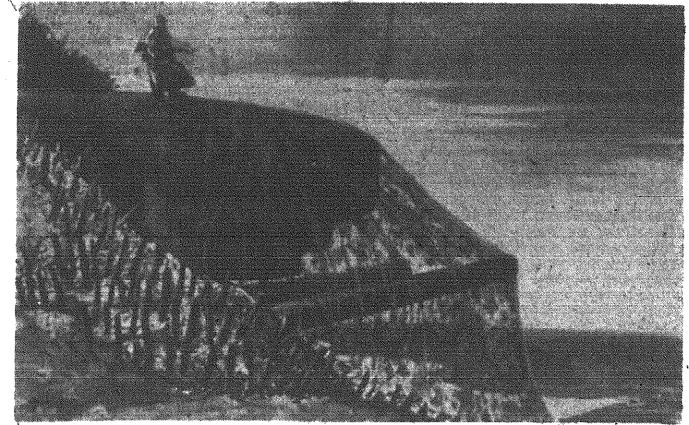
Formacje ochotnicze z Rosji Sowieckiej zadały Brytyjczykom ciężkie straty

BERLIN, 10 czerwca. — Ochotnicze formacje, rekrutujące się z przedstawicieli t. zw. „narodów wschodnich” t. j. mieszkańców obszarów Unii Sowieckiej, okupowanych w swoim czasie przez Niemców. — jak donoszą z wybrzeża inwazyjnego — przesyła swa pierwszą próbę ognia w walce z aliancami.

Mianowicie w ciągu dnia 8 czerwca na wschód od rzeki Orne doszło do potyczki pomiędzy batalionem ochotników ze Wscho du, a jednostkami brytyjskimi. Sztab i część jednej z kompanii formacji ochotniczej znalazły się w rejonie zakrojonej na wielką skalę brytyjskiej akcji lądowania z powietrza. Jednostki te zostały odcięte i okrążone. W zaciętej walce zadały one atakującym brytyjskim żołnierzom spadochronowym krwawe straty. Pewna niemiecka grupa pa bojuwa rozzerwała od zewnątrz okrażający ją pierścień i kontynuowała dalej atak. W międzyczasie jednostki ochotnicze oczyściły nieprzejrzysty teren i ubezpieczyły flanki niemieckiej grupy bojowej od dalszych brytyjskich sił desantowych. Po pewnym okresie zaatakowane energicznie ze wszystkich stron jednostki brytyjskie uległy zniszczeniu.

Jeden z niemieckich korespondentów wojennych pisze o tej potyczce: „Ci ludzie, którzy na Wschodzie wyparli się bolszewizm, na Zachodzie zrobili próbę swych przekonań w walce z sojusznikami bolszewików”.

Zadania Walu Atlantyckiego



BERLIN, 10 czerwca. — Na temat inwazji oświadczył komentator wojskowy radia niemieckiego, generał-porucznik Dittmar, co następuje: „Nigdy Główne Dowództwo Niemieckie nie porzuciło myśli o tym, że inwazja będzie, ponieważ być musi. Praktyczne wnioski z tego przewidywania wydanego na wstępie w takich czasach, kiedy konieczność zachodząca na innych terenach wojennych mogłyby stanowić pewną trudność w pamiętaniu o inwazji.

Ważnym w innych miejscach szeroko się rozciągających frontów, uczyniono to stoniemieckiej wszystko, aby spodziewanemu wysiłkowi wojsk alianckich i ich środków ataku przeciwstawić najwęższą miarę sił obronnych.

Ważnym w tym czasie stał się symbolem, w którym urzeczywistnia się nieskończona wrecz niara taktycznej i technicznej pracy umysłowej, obrazy i zabiegów organizacyjnych oraz dzieło niezmiernie liczby pilnych rąk. Waz Atlantyki nie jest bynajmniej sztywnym tworem ze stali i betonu”.

Bratank Churchilla w niewoli niemieckiej

BERLIN, 10 czerwca. — W niemieckim komunikacie wojennym z dnia 9 czerwca zaraportowano o wzięciu do niewoli komendanta adriatyckiej wyspy Lissa, podpułkownika Toma Churchilla. Jak podaje w uzupełnieniu Międzynarodowe Biuro Informacyjne, chodzi w tym wypadku o bratanka premiera brytyjskiego, Górzysta wyspę Lissa, położoną na Morzu Adriatyckim na wysokości dalmatyjskiego miasta nadbrzeżnego Spilit, mierzą 85 km kwadratowych powierzchni. Produkuje się na niej wino i oliwa. Słodrzy 10.200 mieszkańców, prawie połowa żyje w głównej miejscowości wyspy, zwanej także Lissa, która podobna, jak miejscowości Comisa, leżąca na zachodnim wybrzeżu, znana jest głównie z fabryk konserw rybnych. W dniu 20 lipca 1942 roku w rejonie morskim Lissy flota austriacka pod dowództwem admirała von Tegethoffa pokonała dwukrotnie silniejszą flotę włoską pod dowództwem Persano. Bitwa ta zakończyła austriacko-włoską wojnę morską.

W jednym zdaniu

Kongres Stanów Zjednoczonych, jak donosi dziennik angielski „News Chronicle”, ustalił szacunkowe granice kosztów wojennych Stanów Zjednoczonych na 260 miliardów dolarów.

Na wybrzeżu inwazyjnym:

Obraz zgrozy

BERLIN, 10 czerwca. — Z frontu inwazyjnego donoszą, że niemieckie formacje czołgów, które w różnych miejscach wdarły się do przycołków desantowych...

działaniu ze specjalnymi jednostkami przeciwpancernymi rozpoczęto koncentryczne zwalczanie pewnych określonych odcinków.

Zgodnie z przewidzianymi planami, założeń tych bunkrów zachowywały się początkowo spokojnie, co ułatwiało okoliczności, że fortyfikacje te w większej części są zbudowane pod ziemią.

Pomimo tego, że wszystko co się rozgrywa w obecnej fazie inwazyj na wybrzeżu północnej Francji należy uważać jako wstęp i początek, przy czym obaj przeciwnicy ostrożnie dawają swe sily.

Sytuacja bojowa na froncie włoskim

Ciężkie straty Anglo-Amerykanów pod Monte Rotondo

BERLIN, 10 czerwca. — Agencja "Telepress" dowiaduje się z dobrze poinformowanego źródła następujących szczegółów o walkach na froncie włoskim:

nie ma wyjątkowych zarządzeń w Hiszpanii

Piąta armia amerykańska kontynuowała we czwartek dalej swoje ataki, przy czym punkt ciężkości spoczywał znowu na obszarze rzezyńskiej wybrzeża. Nacierając z rejonu Civitavecchia, Amerykanie uwikłali się w bój z walczącymi zaciecie niemieckimi strażami tylnymi.

MADRYT, 10 czerwca. — Z miarodajnego źródła demencie się, rozszerzane zagranicą sensacyjne wiadomości o rzekomej mobilizacji Hiszpanii w związku z inwazyją w północnej Francji.

Również w kierunku miejscowości Fabrica, położonej na północny zachód od Civita Castellana, ponowili Amerykanie swoje ataki, poparte ciężką artylerią.

Stalinowski rząd oduswa się od Badoglio

Na wschód od Tybru anglo-amerykańskie wojska pomocnicze, złożone z Marokańczyków i Francuzów, podcas masowych ataków na niemieckie sily, stojące koło Monte Rotondo poiosły, jak ciężkie krwawe straty, że były zmuszone w godzinach wieczornych zaprzestać dalszych ataków.

SZTOKHOLM, 10 czerwca. — Włoski następa tron Humbert — jak donosi z Rzymu specjalny korespondent Reutersa — poruczył Bonomiemu utworzenie nowego rządu.

Wśród wojsk amerykańskich posuwają się tylko z wielką ostrożnością i wahaniem za cofającymi się planowo wojskami niemieckimi, a to tym więcej, że cały teren po obu stronach głównego gościnka, na którym odbywał się przemarsz, został uszkodzony mianami i innymi przeszkodami bojowymi w wysokiej mierze.

Niezmiennie stanowisko Vichy

Orędzie premiera Japonii

TOKIO, 10 czerwca. — Premier general Tojo wyosował we czwartek przyjacielskie orędzie do Führera, w którym wypowiedziała swoje pełne zaufanie, że Niemcy odniosą zwycięstwo nad anglo-amerykańskimi wojskami, dokonującymi inwazyj na kontynent europejski.

VICHY, 10 czerwca. — Francuskie koła rządowe w oficjalnym oświadczeniu na temat sytuacji zajęły stanowisko wobec obecnej agitacji aliantów, która wzywa naród francuski do rewolty i nieposłuszeństwa.

Zeznania jeńców alianckich

Uczyniłem wszystko, aby wyostać się z tej morderczej okolicy

BERLIN, 10 czerwca. — Korespondent wojenny DNB na froncie inwazyjnym miał sposobność uczestniczenia w przesłuchaniu jeńców, którzy wpadli w ręce niemieckie w ciągu pierwszych 24 godzin inwazyj. Donosi on na ten temat co następuje:

ANKARA, 10 czerwca. — Prezydent państwa İnönü powrócił do Ankarę ze swej podróży po zachodniej Anatolii. Pod przewodnictwem prezesa ministrów odbyło się posiedzenie Rady Ministrów.

Kapitan brytyjski William Jacob (znak rozpoznawczy 998559), po dostaniu się do nie woli w okolicy Wolbec na wschód od Le Havre, oświadcza: "Wiedzieliśmy, że przystępujemy do bardzo ciężkiej walki. Musieliśmy ją jednak podjąć z dwóch powodów. Po pierwsze nadzieja w mojej opinii była taka, że każda dyktando do oczekiwanego zdławania kofeina wojny i jej przetrwanie, że tylko powodzie inwazyj może przynieść ostateczny zwycięstwo. Po drugie musieliśmy coś przedsięwziąć, aby bolszewicy rozpoczęli swą przygotowywaną letnią ofensywę. Bez przygotowania letnia ofensywa nie mogłaby się odbyć z naszej strony Stalin nie rozpoznałby żadnych działań".

ki korespondent wojenny, który brał udział w locie samolotów transportowych do Francji, opowiada m. in., że w smutnym stanie był kadłub jero samolotu transportowego po powrocie do Anglii. Wielka liczba amerykańskich maszyn transportowych powróciła wioząc na pokładzie zabitych i rannych, inne zaś samoloty w ogóle już nie powróciły do Anglii. Odosiło się wrażenie jakoby lot odbywał się ulicą, utworzoną z ognia karabinów maszynowych. Ludzie z tyłu tych samolotów podrywały się odruchowo pod wrażeniem jaskrawej poświaty eksplodujących granatów artylerii przeciwniczej.

SZTOKHOLM, 10 czerwca. — Według wiadomości "Associated Press", powien alianie

Symboliczne to SZTOKHOLM, 10 czerwca. — Symbolicznego wylumaczenia nabywa sens ofensywa amerykańsko-angielska na Zachodzie na podstawie faktu, że szef sztabu generalnego Stanów Zjednoczonych Marshall, najwyższy wódz operacyjny wojskowych w obrębie mocarstw zachodnich, wyszła na trybunorium sowieckim ostatnie swo przemówienie przed rozpoczęciem się inwazyj. Przemawiał on w ambasadzie bolszewickiej w Waszyngtonie, kiedy ambasador Gromyko wznosił mu wysokie odznaczenie sowieckie. Również i w tym fakcie zwraca się wyraźny charakter nowej ofensywy, która Moskwa wymusiła na mocarstwach zachodnich przy zastosowaniu najsilniejszej presji.

Dodatek dla katolików

Ewangelia św. na niedziele II po Ziel. Świątkach

Powiem ci owoi wyprawili wieczorze wielką i wezwali wielu, i postali sługami swego i podnie wieczorzy, aby powiedzieli zaproszonym, żeby przysiali, bo już wszystko gotowe. I zaczęli się wstyszy razem i prosąc, mówiąc: kupitem wiec gotowe. I zaczęli się wstyszy razem i prosąc, mówiąc: kupitem wiec gotowe. I zaczęli się wstyszy razem i prosąc, mówiąc: kupitem wiec gotowe.

Podobieństwo wielkiej wieczorzy, które podaje dzisiejsza Ewangelia św., ma dwojakie znaczenie. Wieczorzy jest Najświętszy Sakrament Ciała i Krwi Pańskiej ustanowiony dla pociechy dusz naszych tu na ziemi.

Na obie to uczy zaprasza nas Bóg. Gospodarz najdobrotliwszy, posyła bowiem Syna swego, aby ogłosił zaproszonym, że wszy udział w Uczcie Eucharystycznej. I tuż za Chrystus z nieba, i wzywa wszystkich ludzi do dobrej woli, aby przyjąwszy na prąd do Sto Chrześt św., przystępowali na prąd do Sto Chrześt św., przystępowali na prąd do Sto Chrześt św.

Cudowna uczta eucharystyczna

Smakując odpowiedzi na pytanie, jakie są główne powody, które wstrzymują tylni od przystąpienia do Komunii św., z łatwością znajdujemy ją w dzisiejszej Ewangeli.

Kościół czyta nam ją umyślnie w Oktawie Bożego Ciała, zwracając naszą uwagę na to, że uczta ewangeliczna jest w całym tego słowa znaczeniu przedziwna i cudowna.

Znamienna w treści jest wymówka pierwszego gościa, który nie mógł przyjść na wieczorzy, gdyż kupił wieś i musiał ją oglądać.

Wyrzuty ten ginie z oczu czelwieka ścieżyna wiodąca go do Boga, wydeptana przez powiecie przez poprzednie pokolenia na przestrzeni wielu wieków.

Gdy to rozumie człowiek wapolnosny, to wracać będzie coraz częściej tam, gdzie "swoim ciałem sercu czołka biędnym i małym promieniem Bóstwa ukryte lania" — jak śpiewamy w jednej z pieśni eucharystycznych.

Znamienna jest również wymówka drugiego gościa z zaproszonych gości — "kupitem wiec gotowe i idę do doświadczeń".

Czyż w dzisiejszym świecie nie widzimy często podobnych obokokoków? pycha i fałszywa ambicja pochłaniają dzieł ludzi bez wosoty, a poza tym upokarzające służnictwo wobec t. zw. opinii.

Czyż w dzisiejszym świecie nie widzimy często podobnych obokokoków? pycha i fałszywa ambicja pochłaniają dzieł ludzi bez wosoty, a poza tym upokarzające służnictwo wobec t. zw. opinii.

Vertical text on the right margin containing various small notices and advertisements.

